Nr 121

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Października v. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg, dnia 30 września.

(z Gazety Senackiey)

z Bożey Łaski

MY ALEXANDER I,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy,

etc. etc. etc.

Objawiamy wszystkim wiernym NASZYM poddanym.

W dniu 30 sierpnia, NASZA Kochana Bratowa, Wielka Xiężna Alexandra Federowna, Małżonka Kochanego Brata NASZEGO, Wielkiego Xiążęcia Mikołaja Pawłowicza, rozwiązaną została od ciąży, przez powicie NAM Synowicy, a Ich Cesarskiey Wysokości Córki, nazwaney Olgą.

To CESARSKIEGO Domu NASZEGO pomnożenie uważamy za nowy okaz błogosławieństwa Nayswyższego, na NAS i na Panstwo NASZE wylanego, i dla tego, obwieszczaiąc to wiernym NASZYM Poddanym, zostajemy przekonani, iż wszyscy oni z NAMI zaniosą do Boga dziękczynienia i modlitwy, za szczęśliwe hodowanie się i doskonalenie Nowonarodzoney; ROZKAZUJEMY pisać i mianować we wszystkich sprawach, gdzie wypada, tę Kochaną NAM Synowicę, Nowonarodzoną Wielką Xiężniczkę, Jey Cesarską Wysokością.

Dan w mieście Wiedniu dnia 8 września, roku od Narodzenia Chrystusa 1822 a Panowania NASZEGO dwudziestego drugiego.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak: Alexander.

Wilno dnia 9 października.

Biblioteka Uniwersytetu Imperatorskiego Wileńskiego otrzymała w darze, przysłane z Czernihowa od tameczńego Policmeystra Pana Majora *Antoniego Szylańskiego*, dzieła należące do liczby rzadkich, mianowicie dwa pisma kontrowersyyne sławnego w wieku siedemnastym teologa kościoła greko-ruskiego *Joanicyusza Galatowskiego*, jedno pod tytułem *Skarb pochwały z każdey nauki wyzwoloney do skarbnicy Nayświętszey Bogarodzicy Jeleckiey*, w Nowogrodzie Siewierskim r. 1676 drukowane, a drugie *Rozmowa Białocerkiewska de Hierarchia Ecclesiae*, w Kijowie podobno około roku 1663 wydane. *Innych tytuły* następne: 3) Jana Kreczmera Konsyderacye duchowne, podobno w Wilnie około roku 1648 drukowane; 4) Gemini Fratres Sancti Cantius et Cantianus Vitebsci in scenam dati. Vilnae, 1693; 5) Kamień przeciwko kamieniowi, to jest refutacya Kamienia w Kijowie wydrukowanego przeciw zwierzchności tak Piotra ś. jako i następców jego biskupów rzymskich z ksiąg słowiańskich, przez X. Theophila Rutkę S. J. Lublin, 1690; 6) Sen słodki pobożney śmierci Krystyny Woynianki Kuncewiczowey Kazaniem pogrzebowem w cerkwi łyskowskiey d. 8 febr. anno 1685 przez W. X. *Józefa Pietkiewicza* Z. S. B. tłumaczony. Bez wyrażenia mieysca druku.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 14 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W przeszłym tygodniu przybył do tuteyszey Stolicy Wielki Xiążę Rossyyski *Michał*, i stanął w pałacu Belwederskim, mieszkaniu letniem swego dostoynego Brata, Wielkiego Xięcia *Konstantego*.

Jenerałowie woysk Rossyyskich *Charytonow* i *Aledyński* przybyli do Warszawy. Znaydują się od dni kilku w tuteyszey stolicy przejeżdżający angielscy oficerowie, *James Stopfod* półkownik i *Maryni Cabert Pulton* kapitan.

(*z Kurr. Warsz.*) Aby bydź zapisanym do xięgi obywatelskiey, pomiędzy innemi dowodami potrzebny jest także dowód złożoney przysięgi na wierność Monarsze. Ostateczny termin do złożenia takiey przysięgi wkrótce upływa.

Wexlarze kupują dukaty holen. po zł. 20 groszy 9, przedają po zł. 20 gr. 14, assygnaty ros. 100 rubli, kupują po zł. 177 gr. 15, przedają po zł. 179. Na złocie polskiem dają 5 od 100.

Ogłoszonym został prospekt na dzieło. *Historya Alexandra W*, mające wyyść z druku w przyszłym miesiącu, w języku francuzkim, drukować się będzie w Warszawie Autorem jest *Demetrius de Gobdelas*, doktor filozofii i dyrektor szkoły centralney w Jassach. Prenumerata przyymuie się w Warszawie na Krakowskim przedmieściu N. 416, u P. Kirkow, po zł. 8.

W zeszłym tygodniu zgromadzenie tuteyszych kowalów z paradą przeprowadziło swoję gospodę na ulicę piekarską, mnóstwo ludu towarzyszyło temu obrzędowi, który się odbył swietnie i porządnie. W niektórych miastach angielskich takie obrzędy odbywają się z wielką uroczystością i znacznym kosztem.

Austrya.

Wiedeń, dnia 5 października.

(z Dostrzegacza Austryackiego.)

Listy z *Sylistryi* pod 21 września donoszą, że pomienionego dnia przybył tam, w podróży swey do Konstantynopola, nowo mianowany C. K. Internuncyusz, Baron *Ottenfels*. Podług tychże listów, odbyła się w *Sylistryi* d. 21 uroczysta instalacya Hospodarów obu Xięztw (*Sturdzy* na Multanach, a *Ghiki* na Wołoszczyznie). Ostatni oczekiwany był w Bukarescie na d. 26 września. Woyska tureckie wyszły po większey części napowrót za Dunay; mała liczba znaydujących się jeszcze na lewym brzegu tey rzeki korpusów, za przybyciem Xięcia uda się także napowrót.

Dziś zrana wystąpiła w paradzie tuteysza załoga, przed Xięciem *Wellingtonem*. Xiążę w mundurze feldmarszałka austryackiego, ozdobiony tylko wielkim krzyżem orderu Maryi *Teressy*, zrana o godzinie 9 udał się konno w towarzystwie feldmarszałka Hrabiego *Bellegarde* na plac parady, gdzie go dowodzący jenerał, Margrabia *Sommariva*, na prawem skrzydle grenadyerów, z należnemi honorami woyskowemi przyjął, poczem Xiążę w towarzystwie obecnych tu jenerałów przejechał przed frontem. Xiążę po przeciągnieniu przed sobą oddziałów woyska, udał się w towarzystwie jenerała napowrót do swego mieszkania. Mieszkańcy Wiednia, miłośnicy wszelkiego widowiska woyskowego, zgromadzili się i dziś w mnogiey liczbie. Mgła rozeszła się za przybyciem Xięcia i naypięknieysza pogoda sprzyjała paradzie.

Xiążę *Wellington* udał się dziś po południu w podróż do *Werony*.

HISZPANIJA.

Madryt, dnia 15 *września.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Królowa już prawie zupełnie wyzdrowiała, i codzień przejeżdża się z Monarchą, małżonkiem swoim, do *Buon Retiro*, i bez straży woyskowey.

Wczora i onegday zamknięto rogatki tuteyszey stolicy, wcześniey niż zwyczaynie, co, jak słychać, pochodzi z ostróżności: gdyż przed kilku dniami pokazał się o milę oddział powstańców. Dowodzi nim kanonik toledański; wynosi zaś 150 jazdy i 200 piechoty. Dwa bataliony wyszły na jego rozproszenie.

Minister woyny zwołał wczora wszystkich jeneralnych inspektorow woyska, i żądał, aby w przeciągu 2ch miesięcy dostawili 40,000 woyska. Hrabia *Abisbal* oświadczył, iż co się tycze piechoty, może ją dostawić we 40 dniach, byleby miał pieniądze. Minister wyznaczył zaraz potrzebny fundusz.

Kanonik *Villanuova* z *Cuença*, został mianowany posłem do *Rzymu*.

Korweta *Arethusa* wypłynie wkrótce i krążyć będzie przy brzegach Biskai, aby rojalistom tameczuym nie dostawiano broni i potrzeb wojennych.

Dnia 18.—Kazano wymazać z listy woyskowey jenerała Barona *Eroles*, marszałka polnego Vice-hrabiego *Quesadę*, jenerała *O'Donella* i brygadyera Filipa *Freyres*. Wszyscy utracili nadto wszelkie uposażenia, znaki honorowe i godność, za to, iż opuściwszy swoje chorągwie, powstali przeciw konstytucyi.

Jenerał *Mina* wydał w *Lerydzie* odezwę, w którey zachęca wszystkich mieszkańców miast i wsi, aby zebrali się pod jego chorągwie, dla zniszczenia band powstańców.

Zamiary powstańców w Katalonii (pisze Dziennik *Universal*) zdaią się być bardzo rozciągłe: gdyż nie tylko chcą opanować wszystkie przeyścia przez Pireneie, ale nawet stać się panami brzegow Katalonii, tam uzbroić okręty i przeciąć wszelki związek między *Barcelloną* a innemi portami.

Zaldivar pokazał się znowu w Andaluzyi. Dnia 5 b. m. napadniony był pod *Xeres* przez oddział jazdy; lecz go pobił, i wziął w niewolą dowódcę jego, tudzież wielu żołnierzy, których wszystkich nazajutrz rano kazał rozstrzelać. Wysłano przeciw niemu kilka licznych odziałów.

Od granic hiszpańskich dnia 14 *września.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Donoszą z *Bajonny*, iż z obu Kastyliy śpieszy woysko do Biskai i Nawarry; liczą go do 10,000. Do d. 24 b. m. cały kordon pograniczny ma bydź zupełnie osadzony. Już 2000 ludzi weszło do *Vittoryi*. Artylerya przybyła z Gallicyi. Osada w *St. Sebastian* została wzmocniona. W *Irun* spodziewają się dwóch batalionow piechoty liniowey. Do *Bajonny* przybywają zewsząd emigranci hiszpańscy, mianowicie xięża.

Gazety *Monitor* i *Gwiazda*, zbijając całkowicie doniesienia o pobiciu *Quesady*, donoszą co następuie: „Trapista i *Quesada* mając blizko 12,000 woyska, stoczyli niedaleko *Baklasteo* bitwę z woyskiem konstytucyonistów, i po 13togodzinney walce, odnieśli zupełne zwycięztwo. Jedney nieprzyjacielskiey kolumnie, z 500 ludzi złożoney, udało się przedrzeć aż do *Venasco*, Trapista poszedł za nią w pogoń, i przymusił osadę do oddania się we 24ch godzinach na łaskę zwycięzcy. Trapista spodziewał się jeszcze tego samego dnia opanować miasto. Z drugiey strony *Quesada* ścigał uciekającego nieprzyjaciela na drodze do *Tremp*.

Dziennik *Echo du Midi* pisze o jenerale *Quesadzie* co następuje: „Jenerał ten zawsze posłuszny, jak bydź powinien każdy waleczny rycerz, złoży naczelne dowództwo, gdyż tak junta postanowiła. Niewiadomo kto będzie jego następcą. Zdaje się, iż skoro zostanie wybrany, natychmiast ruszy ku *Madrytowi*, gdzie woysko wiary jest z niecierpliwością oczekiwane. W *Madrycie* panuje pozorna spokoyność, ale od czasu posuwania się woyska wiary, potrzegać można przytłumione poruszenie i niewątpliwe życzenie zrzucenia jarzma rewolucyonistów.

Inny znowu dziennik donosi, iż junta powstańców z Nawarry, po klęsce, jaką woysko wiary poniosło, chciała się schronić do Francyi, lecz jenerał *Espinosa* schwytał jey członkow w okolicach *Irati*.

W Biskai konstytucyoniści naprożno ścigają gerylIasów. Konstytucyoniści mieli spalić jeden klasztor, sądząc, iż w nim są ukryci rojaliści. Rojaliści napadają wsie i zabierają młodzież zdatną do woyska. Przeymują gońców i odbierają im listy, co utrudza handel z Francyą. Zrabowawszy dom szwagra jenerała *Mondizabal*, porwali go z sobą, a zawlekłszy w góry, odebrali mu życie przez 9ciokrotne pchnięcie sztyletem.

Dnia 16—Rojaliści wyszli z całey prowincyi Nawarry, wyjąwszy tylko zamek *Irati*; zbierają siły swoje w Katalonii, gdzie myślą stanowczą bitwę stoczyć. Słychać, iż Baron *Eroles* wspólnie z *Quesadą* i Trapistą, pobił *Torryora*, a nawet wypędził go z Katalonii. W *Irati* ma być tylko 500 do 600 ludzi.

Dnia 16 b. m. słyszano w *Perthus* strzelanie z dział i ręczney broni, które, jak się zdaje, pochodziło z okolicy *Rosas*.

W gazecie Korrespondenta hamburskiego czytamy z *Madrytu pod* 18 *września*: Gazeta *Universal* umieściła manifest, z nadpisem: „Król do narodu hiszpańskiego" i z podpisem Króla, datowany dnia 16 września. Całe to pismo przepełnione pochwałami teraźnieyszey konstytucyi, jest szczególniey wymierzone jakoby przeciw „odrodnemu pokoleniu niegodnych dzieci oyczyzny" Wzywa żołnierzy do podwojenia usilności, xięży zaś do gromienia na kazaniach tych, którzy znieważają poświęcone prawa i ołtarze." Pisarze też, którzy „opinią, tę królową narodów, kierują" nie mają trawić czasu nieczynnie, ale „zedrzeć maskę nieprzyjaciołom wolności." Zamknięcie jest następujące: „Polegam na was, na waszém wewnętrznem i szczerem zjednoczeniu się, na dzielném przykładaniu się naczelników politycznych i innych władz konstytucyynych, na stałości czynnego woyska i milicyi narodowey, w celu dokonania wielkiego dzieła, naszego politycznego odrodzenia się, dla doprowadzenia go do tey wyniosłości, przeznaczoney dla owych cnotliwych narodów, które w tak wielkiem mają poważeniu wolność, na jaką ona zasługuje. Moja władza, moja powaga, moje usiłowania zawsze dążyć będą do osiągnienia tego celu."

Gazeta berlińska umieściła także cały wyżey pomieniony manifest z tym przypiskiem z *Dziennika Sporów*: „Ministeryum i *Deputacya* nieustająca, którey władza jest nieograniczona wymogły na Królu podpisanie manifestu, sprzyjającego partyi rewolucyyney. Nadzwyczayne Kortezy mogłyby poddając konstytucyą z 1812 roku pod rewizyą, zakończyć zgubną walkę partyy. Ośm lat, których upłynienie miało bydź potrzebne do proponowania rewizyi, upływa właśnie w tey chwili.

PRUSSY.

Berlin dnia 8 *października.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Radca nadworny *Bork*, należący do wydziału interessow zagranicznych, wyjechał ztąd gońcem do *Werony*.

ANGLIA.

Londyn, dnia 24 *września.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Lord *Liverpool* wczora zawarł sluby małżeńskie z Mis Chester. Slub błogosławił Biskup tuteyszy.

P. O' *Meara* został wymazany z listy chirurgów morskich. W uwiadomieniu, które mu admiralicya o jego losie donosi z oświadczeniem swojego nieukontentowania, wyrażono, że sam to na siebie ściągnął, szczególniey przez doniesienie niedawno ogłoszone, jakoby Jenerał Lowe chciał go na wyspie ś. *Heleny* uwieść, przekładając mu

iak korzystną byłaby śmierć *Bonapartego* dla cały Europy, i że położenie jego (*O' Meara*) jako lekarza, trudnem niezmiernie było, z powodu sposobu, jakim P. *Lowe* mówił, o tey okoliczności:— „Lordowie Admiralicyi, zawiera reskrypt, nie mogą wahać się w uznaniu tego doniesienia za fałszywe i potwarcze; lecz gdyby nawet było rzeczywistém i WPanu w tak haniebny sposób, to oświadczenie pośrednio lub bezpośrednio uczynione było, tedy należało WP. uwiadomić o tém rząd, lub przynaymniey nayblizey stojącego Admirała. Tak niegodziwy zamiar, któryby nie tylko osobisty charakter Jenerała *Lowe*, ale, co więcey znaczy, honor narodu splamił, nie powinien był dwa lata w głębi serca WPana pozostać, aby go poźniey wydać przez osobistą zemstę nad jenerałem *Lowe*. A zatém, albo to oskarżenie jest fałszywe i potwarcze, albo nie zostaje WPanu żadna droga uniewinnienia się, dla czegoś jego wydanie tak długo wstrzymywał."

Jeszcze przed wyjazdem Xięcia *Wellingtona*, rozeszły się liczne zmyślone wieści. Powiadano, że na jego życie zamachy czyniono; że śpiącemu wlano w ucho ciekłą truciznę; głoszono, że jakiś porucznik oskarżony był o zamiar odebrania mu życia; wszystko zaś stąd poszło: Młody jeden porucznik morski, na połowie żołdu będący, krewny pewney osoby, posiadającey znakomity urząd w sądownictwie w Indyach, przepędzając przeszłą zimę w Paryżu, dał się słyszeć z groźbami na życie Xięcia *Wellingtona*. Gdy w miesiącu marcu do Londynu powrócił, jego krewni osądzili za rzecz konieczną, jako cierpiącego pomieszanie zmysłów, osadzić w domu waryatów, skąd od miesiąca został wypuszczonym. W tym przeciągu czasu pisał wiele listów groźnych do Xięcia, i przekonano się, że to było jego chorobą: policya przeto użyła wszelkich sposobów zabezpieczających życie Xięcia Wellingtona. Nareszcie przed tygodniem znaleziono tego oficera, i do poprzedniczego mieszkania odprowadzono, gdzie pod pilnym dozorem zostaje.

(*z Gaz. Warsz.*) Pan *Canning* kazał sobie postawić łóżko w wydziale interessow zagranicznych, aby mógł dłużey pracować.

Grecya.

(*z Kor. Warsz.*) Spektator wschodni umieściwszy list z Argos, zawieraiący wiadome nam szczegóły, czyni nad Grecyą następujące uwagi:— „Pisaliśmy podług naszego sumnienia i wewnętrznego przekonania; znaliśmy już ludzi i rzeczy dostatecznie, tak, iż nie powinniśmy się obawiać, abyśmy się w naszem przepowiadaniu mylili. Miano tyle dobroci, iż uwierzono, że słowami można rzeczom życie przywrócić, i grano komedyą, która śmiech tylkoby wzbudziła, gdyby jey obrót nie był tak traicznym. Ponieważ się rozwiązanie zbliża, więc będzie można osądzić, czyśmy źle przewidywali, lub czyśmy tylko przez pochlebstwo dla muzułmanów, tak smutne prawdy Grekom wróżyli, z których oni powinni byli korzystać. Znaydowali się tak na nas łaskawi, a to niedawno, iż donieśli, że piszemy maiąc dobyty miecz nad karkiem naszym, lecz, jak się zdaje, donoszący zapomnieli, że ten, który się miecza lęka, mógłby się był pierwiey sztyletu obawiać. Obowiązkiem naszym jest prawdę mówić, i sądzimy, żeśmy tego obowiązku dopełnili.

Opłakujemy los greków, lecz sami sobie te klęski przypisać powinni. Mając jakąkolwiek znajomość topografii i statystyki swojego kraju, nie byliby tak lekkomyślnie rozpoczęli powstanie, którego skutki co chwila okropnieysze dla nich się stają. Wiemy co na ten zarzut grecy odpowiedzą, że się spodziewali pomocy od krajów europeyskich: lecz jakim końcem, jakim prawem? Cóżby za korzyść wynikła z wielkiego zaburzenia krajów, z powszechnego pożaru? Otoż krew i popioł. Czyż rozum nakazuje czynić taką ofiarę, końcem zadowolenia dzikich urojeń, końcem wykonania rzeczy niepodobnych. W tych okolicznościach i w tym biegu wypadków, których skutki stokroć rozszemiby się stały, gdyby woyna zewnętrzna wybuchnęła, można powiedzieć, że z korzyścią Wschodu, Europy i Grecyi, Austrya dała dowód mądrości w postępowaniu, które ją znamionuje. W obecnym stanie rzeczy sądzimy, że jedno tylko życzenie, człowiek łączący zdrowy rozsądek z czułością serca, mieć może, to jest: aby to, co się należy spokoyności i bezpieczeństwu ludów, połączone bydź mogło z obowiązkami ludzkości: właśnie jest to zadanie, którego rozwiązaniem dwory europeyskie nieprzestannie się zaymują, i które zapewne z powszechnem zadowoleniem rozwiążą."

Francya.

Paryż dnia 25 września.

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Monitor donosi pod artykułem z *Wiednia*: „*Dostrzegacz Austryacki* umieścił całkowite tłumaczenie mowy jeneralnego prokuratora *Marchangi*, mianey w sprawie spiskowych roszelskich czyli Węglarzy. Pewna znakomita osoba nayzwięzley tę wyborną mowę pochwaliła, mówiąc, że jest godną, aby ją złożyć na stole, przy którym się kongres odbywać będzie."

(*z Gaz. Warsz.*) *Monitor* obiecał podać obszernieysze szczegóły o zamiarze uwolnienia 4ch uwięzionych za spisek w *Roszelli*, lecz przestał na powtórzeniu tego, co dziennik *Gwiazda* ogłosił. *Gazeta Codzienna* dodaje, iż młody uczeń szkoły lekarskiey, który chciał przekupić dozorców, zowie się *Marque*. Oprócz niego, uwięziono oraz dwóch ludzi, którzy z nim byli w porozumieniu, lecz nie mieli związku z uwięzionymi w *Bicetre*. Podobnież wszyscy lekarze i chirurgowie z *Bicetre* siedzą w areszcie, a naczelni lekarze i chirurgowie muszą pełnić ich obowiązki. Zapewniał między innemi *Marque* dozorcę więzienia, żeby się niczego nie lękał: gdyż policya *Panów* (*des Messieurs*, rozumiejąc pod tym wyrazem pewne osoby) możnieysza jest od policyi rządowey. Dwóch zpomiędzy tych *Panów* było nieobecnych, i dla tego dawał mu tylko 10,000 fr., a resztę, to jest 50,000, miał dostawić nazajutrz. Ale kiedy *Marque* to mówił, sędzia pokoju i brygadyer żandarmeryi słyszeli ukryci, a potém wypadłszy poymali go.

Dnia 21 b. m. o godzinie 5tey zrana, *Bories*, *Pommier*, *Goudin*, i *Raoulx*, mający po lat od 25 do 27, pod mocną strażą zostali sprowadzeni z *Bicetre* do więzienia *Conciergerie*. Wkrótce potem posłano do nich xięży do posługi duchowney. W godzinę przyszedł do nich prezes sądu kryminalnego, P. *Montmarque*, z taynym pisarzem i protokulistą. Jedne dzienniki twierdzą, iż przyszedł dobrowolnie; inne zaś wyrażają, iż *Pommier* chciał się z nim widzieć, dla wyjawienia mu ważnych rzeczy; inne nakoniec zapewniają, iż *Pommier* podał w rzeczy samey do protokułu ważne zeznania. Przed południem, prezes bawił z nimi półtorey godziny, a po południu między godziną 2 i 3, przerwał publiczną sesyą dla udania się do nich. Niewiadomo co zaszło między nim a uwięzionymi. Słychać, pisze jeden dziennik, iż Król skłaniał się do ułaskawienia, i że zeznania obwinionych, byłyby przyczyną do złagodzenia ich kary; gdy jednak obstawali przy uporném milczeniu, i gdy zamiar uwolnienia ich przed kilku dniami, nie zostawił żadney wątpliwości, iż byli narzędziami taynych zwierzchników, przeto sprawiedliwość i surowość zająć musiała mieysce łaski i względow. Gdy dnia tegoż o godzinie 5tey wieczorem, na dwóch wozach jechali na mieysce śmierci, woysko liniowe stało uszykowane po obu stronach ulic, a dwa place, przez które ich prowadzono, tudzież przyległe ulice, osadzone były żandarmami pieszymi i konnymi, i użyto wszelkich środkow dla zapobieżenia rozruchom. W dalszym opisie nie zgadzają się gazety. *Dziennik Rozpraw* twierdzi, iż każdy z nich miał przy sobie xiędza; iż zdawał się uważać pilnie na ich napomnienia i rady; i że przy rusztowaniu wszyscy czterey z głębokiem uszanowaniem całowali krzyż. *Gazeta Francyi* utrzymuje, że *Bories* i *Goubin* nie uważali na mowy duchownych: oglądali się na prawą i na lewą, iż kłaniali się i śmiali. Dway inni okazali większą przyzwoitość,

(1)

i pobożność. Na rósztowaniu zawołał *Goubin*: Niech żyje wolność! Słów *Boriesa* mało słyszano. *Konstytucyonista* pisze tylko: że nim na rósztowanie weszli, uściskali się serdecznie, i ani na chwilę nie utracili spokoyności, odwagi i uległości losowi. O godzinie pół do 6tey zostali straceni. *Monitor* donosi o tém w jednym wierszu: „Czterey skazani odnieśli swoję karę na placu *de Grève*.“

Policya kazała uwięzić 8 szkotów i irlandczyków podeyrzanych o należenie do sekty węglarzów.

Dway kommisarze policyyni w *Lugdunie* udali się do loży wolnych mularzy zwaney *Memphis*, i z rozkazu ministra spraw wewnętrznych, zabrali wszystkie papiery, listy, protokuły i t. d.

List z *Poitiers* (pisze dziennik *Gwiazda*) donosi, iż liberaliści tameczni wynaleźli osobliwszy sposob unieważnienia całey sprawy *Bertona* i spólników jego; chcieli uwieźć jednego z sędziów przysięgłych. Słychać, iż los ten przeznaczyli jednemu z tych, który niedawno piastował ważny urząd w *Poitiers*, i dla tego był w nienawiści u liberalistów. Miano na niego napaść w czasie przechadzki i porwać, szczęściem jednak, udał się w inne mieysce, nie tam, gdzie na niego czatowano.

Jeneralny adwokat podał do sądu skargę na adwokata *Drault* oto, iż nie chciał się podjąć poleconey sobie z urzędu obrony jenerała *Berton* w *Poitiers*, z powodu, iż jenerał nie może w nim pokładać zaufania. Sąd odrzucił tę skargę, dla nieprawności zapozwu.

Na odprawioney tu w *Paryżu* processyi do góry *Kalwaryi*, znaydowało się blizko 60,000 ludzi. Żołnierze, których było 700 do 800, okazali wielką pobożność. Widziano także niemało oficerów i urzędników. Podczas rewolucyi postawiona była szynkownia na mieyscu ołtarza; teraz przywrócono ołtarz, maiący 40 stop wysokości. Po kazaniu xiędza *Janson*, prowincyała Missionarzy, blizko 7000 ludzi obojey płci uklękło przed krzyżem, wydając okrzyk: *Niech żyje Król! Niech żyją Burbonowie!* i zapisało się do bractwa Krzyża ś.

List z *Bajonny* donosi, iż dnia 22 b. m. spodziewano się tam przybycia 15,000 woyska z głębi Francyi, i że pod Pireneami wschodniemi zbierze się 40,000 woyska. Uzbrajania wojenne idą z pośpiechem. Niemasz wątpliwości, iż przedsięwzięta będzie wyprawa, a przeciwko komu, łatwo można zgadnąć. Woysko wiary w Katalonii oczekuje tylko przybycia nowego jenerała, i zaraz wyruszy. Wkrótce spodziewać się trzeba ważnych wypadków w Hiszpanii. Paryzki dziennik *Biała Chorągiew* pisze w tey mierze: „Nadszedł dla Francyi czas dania dzielney pomocy nieszczęśliwemu *Burbonowi*, który panuje w Hiszpanii, a z którym zbuntowani, poddani jego, tak haniebnie się obchodzą.“

Jenerałowi *Eguia* i półkownikowi *Abreo*, którzy są dowódcami woyska wiary, oświadczono w *Bajonnie*, aby się ztamtąd oddalili, i zaniechali swych działań na tey stronie granicy francuzkiey.

Paryż, dnia 27 września.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Król dla słabości zdrowa nie wyjeżdżał dzisia, lecz mimo tego pracował z Margrabią *Lauristonem* i Hrabią *Villele*.

Wczora przybył tu goniec wysłany z *Wiednia* do wydziału interessów zagranicznych. Przywiozł także listy Xięcia *Castelcicola*, posłowi neapolitańskiemu.

Gazeta *Kuryer*, umieściła dnia wczorayszego długi artykuł o teraźnieyszym kordonie zdrowia, który w skutku dekretu królewskiego z d. 22 września, nazywa się teraz korpusem obserwacyynym. Dzisieyszy *Dziennik Rozpraw* zawiera na ten artykuł odpowiedź, którey dążenie okazuje się z następującego jey początku. „Jakże trudno jest dogodzić naszym liberalistom! Mówią nieustannie o utrzymaniu naszey godności narodowey, a powstają na środek zmierzający do zasłonienia naszego kraju od napadu; starają się nawet wynaleść tajemny zamiar w urządzeniu, które z powodu jawnych i powszechnie wiadomych przyczyn, stało się koniecznie potrzebném.“ Daley oddaje tenże dziennik sprawiedliwość teraznieyszym ministrom francuzkim, iż pierwsi od przywrócenia prawego tronu, okazuią w postępowaniu swojem zupełną energią, i tak mówi: „Z początku kordon ten był istotnie potrzebny z powodu żółtey gorączki, lecz teraz wszczęta woyna domowa, czyni potrzebnemi środki bezpieczeństwa, które prawo narodow usprawiedliwia. Przez świeże zamienienie kordonu zdrowia na korpus obserwacyyny, objawiła Francya publicznie i godnie, jak przystoi na wielki naród, powody, dla których na dłuższy czas jeszcze zatrzymała woysko na granicy. Nowe to nazwisko, nie ma w sobie nic nieprzyjacielskiego, groźnego lub obrażającego. Nie może żądać Hiszpania, aby w czasie rozruchow w Nawarrze i w Katalonii, Francya wystawiała granice swoje na rabunki i mordy, lub otwierała w portach swoich przystęp zarazie. Liberaliści francuzcy, dla tego tylko uskarżają się na korpus obserwacyyny, że się lękają, aby obecność jego, nie wzmogła odwagi hiszpanów, którzy uzbrajają się przeciwko stronnictwu rewolucyynemu. Gdyby Francya chciała się mieszać do niesnasek Hiszpanii, oświadczyłaby to bez bojaźni; lecz zdaje się, iż żadne mocarstwo tego wdania się nie pragnie. Europa umie rozróżnić stronę *bezkoszulników* i stanów, które łącznie ze sprzymierzonemi mocarstwami, walczyły z *Bonapartem*.

AMERYKA.

Mexyk dnia 28 lipca.

(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Kapitan *Dyle*, dowodzący okrętem *Krystofor*, przybyły dnia 8 września do *Liverpool* z *Bahii*, skąd wypłynął d. 15 czerwca, powiada, że *Bahia*, (*San Salvador*) jest zewsząd oblężona, tak, iż trudno, aby jaki okręt mógł wkrótce stamtąd odpłynąć.

Listy z *Bahii* pod d. 14 czerwca pisane, donoszą: iż rząd portugalski postanowił obrać to miasto za skład wojenny i za punkt środkowy dalszych działań w Brezylii. Położenie tego miasta jest bardzo dogodne, a okolica dostarczy korzyści nieznaydujących się w żadney inney. Tameczny dowódzca europeyski postanowił do ostatniego się opierać. Pod koniec lipca lub na początku sierpnia wyprawa z *Lisbony* wysłana, miała wzmocnić osadę w *Bahia*.

Podług doniesień z *Puerto Cabello* panuje tam wielka nędza, żołnierze królewscy, głodem przyciśnieni, przechodzą na stronę nieprzyjacielską. Szczęściem, że kolumbianie nie są tak mocni na morzu, iżby mogli zabronić dowozu żywności. *Boliwar* jest spodziewany w *Caraccas*.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(*z Gaz. Rysk. Zusch.*) W Szwecyi i Anglii dało się uczuć trzęsienie ziemi.

W Madrycie autora obelżywego pisma, pod napisem: „trzeci list Królowey *Wettina*.“ (Dom królewsko saski, jak wiadomo, pochodzi od Hrabiów *Wettin*) osądzono na sześć lat więzienia. Pismo zostało skonfiskowane.

Za jednę z przyczyn, dla których więcey się po Panu *Canning* jak po zmarłym Lordzie *Londonderry* dla greków spodziewać można, przytaczają, że ostatni nie umiał pogrecku, i w ogólności nie wiele wiadomości literackich posiadał. Pan *Canning* zaś jest mężem uczonym.

Znaczna flota z okrętów angielskich, francuzkich i hollenderskich złożona, ma się zebrać na morzu środziemném.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 6 października: rubel srebrny 3 rub. 79¼ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 75, stary r. 11 kop. 55, imperyał r. 36 kop. 82¼.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 121.

Wilno dnia 9 Października Roku 1822 v. s.

Dzieje Dobroczynności.

Numer 33 Dziejow Dobroczynności zawiera następujące materye: Stan Kollegium zajerskiego i suchyńskiego czyli szkôł duchownych i świeckich, w *Ołyce* przy kollegiacie. Towarzystwo dobroczynności w *Mińsku*. Otwarcie szpitala Maryańskiego. Dom obłąkanych na umyśle i sposób ich leczenia w *Moskwie*. Jan *Koreniew* protojerej w *Orłowie*. Szkoła przemysłowa na wzor Hofwilskiey w Kantonie *Glarys*. Towarzystwo przyjacioł cudzoziemców nieszczęśliwych w *Londynie*. O życiu H. A. *Franke* założyciela domu naukowo-sierocego w *Hali*: III. Opis pojedyńczych części zakładu: A) Dom sierot właściwy, B) Pedagogium królewskie, C) Szkoła łacińska, D) Szkoła niemiecka, E) Stół bezpłatny w domu sierocym. Bulla papieża *Urbana* VI o pierwiastkowém ustanowieniu *biskupstwa w Wilnie*, z aktem jey wykonania przez *Dobrogosta* biskupa poznańskiego: *po łacinie i po polsku*. O kredycie i o bankach. Stan domu Towarzystwa dobrocz. w lipcu i sierpniu.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski massy JW. Johanny Horaynówny Podkomorzan. Wileń. Kanoniczki Warszawskiey przez wyrok oczewisty w dniu 16 septembra 1822 roku ogłoszony, dopełniwszy satysfakcyą w konkursie połączonym kredytorom przez rozdział dóbr Peteszy w powiecie Wileń. położonych, o tém dla przyśpieszenia wiadomości w Królestwie Polskim mieszkających, jakoto: sukcessorów zeszłey Anny Puławskiey, Sosnowskiey, Bergondzonich i Milensowey ninieyszą awizacyą zamieszcza i do objęcia sched wydzielonych wzywa, jak oraz, że wykonanie juramentow na realności zarekognoskowanych summ, do dnia 1 januaryi następnego roku powinno bydź załatwionem, uprzedza.

Stanisław Karczewski Regent.

A r e n d a.

1. Jeśliby kto życzył mieć do najęcia lokacyą przystoyną, ze stayniami i wozowniami, miesięcznie, lub jak się podoba, niech się adresuje na Sto Michalską ulicę do domu Xięcia Generała Puzyny pod N. 119. gdzie w każdym czasie mieć takową może za cenę dla lokującego się naydogodnieyszą, o czym urędowny possesor tey kamienicy uwiadamia. Józef Cytowicz.

---

2. Niżey podpisany aprobowany Dentysta, ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż ma zamiar zostania w Wilnie przez całą zimę, i że mieszkanie swoje przeniosł do domu W. Dok. Liboszyca przy ulicy Niemieckiey.

Józef Neumark.

---

2. Jan i Eleonora Hermanowie, utrzymujący publiczną pensyą płci żeńskiey, oznaymują znajomym i korrespondentom swoim, iż z domu JP. Wagnera, gdzie dotąd mieszkali, przenieśli się, od ś. Michała roku idącego, do domu Niszkowskiego, dziś do sukcessorów należącego, sytuowanego na rogu Łotoczka pod N. 89.

---

3 Roku 1822 miesiąca 7bra 23 dnia. Sąd podkomorsko-taxatorsko-exdywizorski, dekretem remissyinym Sądu Ziem. Wołkow. 1820 julii 23 zapadłym ustanowiony w folwarku Sedelnikach w tymże powiecie leżącym do WW. Rewieńskich należnym agitowany, w teraźnieyszym powtórnym swym zjeździe, z wykazaney potrzeby i w skutek wszystkich stawających stron zgodzenia się, komportacye na wszystkich jeneralnie interessowanych osobach, w dniu 15 8bra b. r. w Kancellaryi Ziem. Wołkowyskiey dopełnić się powinną powtórnie uznał, dalsze akcessoryine wniesienia załatwił, i dla oczewistey rozprawy oraz dla ostatecznego poleconey sobie czynności ukończenia, termin w dniu 15 9bra b. r. udeterminował. Aby więc interessowane z jakiego bądź względu do majątku WW. Rewieńskich, Sedelnik Jekowszczyzny i Marcyanowa, osoby w terminach wyżey oznaczonych komportacyą wszelkich swych papierow dopełniły, i z przedstawieniem swych stosunkow, przez się lub przez plenipotentow jawiły się Sąd Podkomorsko-Exdywizorski sub amissione tychże stosunkow rekomenduje. Jan Bułharyn Podkomorzy Ptu Wołkow. Sądu Exdywizorskiego Prezydent. Jerzy Olendzki Prezydent Ziem. Wołkow. Exdywzor. Franciszek Butkiewiicz Exdywizor. Wincenty Korzeniewski Pisarz Grodzki Ptu Wołkow. Exdywizorski Regent.

---

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzony Jan Łopatto b. Sekretarz Szlachecki Pttu Rosień. adcytuje Pozwem edyktalnym przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział dobr Janowca w mieście Rosieniach udeterminowany, Ur. Ferdynanda Iwanowicza Chorążyca Jeneralnego Pttu Rosień. Dziedzica i Debitora. Franciszka Stankowicza, Daniela Gotszalgia, Jerzego Witkowskiego, Jana, Gintera, Antoniego Mackiewicza Skarbn., Antoniego Hryniewicza Chorąż. Szawel, Kajetana Iwaszkiewicza, Macieja Janowicza, Dyonizego Putwińskiego, Jerzego Jeleńskiego Sędz., Juliana Stankiewicza Regenta, Antoniego Kudrewicza Horodnicz., Maryannę Porucz. Matkę Franciszka syna Baykowskich, Ignacego i Eufrozyny Gruzdziow Łow., Konstancyą z Koniuszewskich Sędzinę Grodz. Szawel. Matkę, Michała i Antoniego synow Styrpeykow, Dominika i Benigny z Styrpeykow Narbutow Skarbnikow, Wincentego i Katarzyny z Styrpeykow Gimbutow Assesorow Ptu Rosień., Adama i samą Jusińskich, Jakuba Kiełpsza, Petronelę Gruździową Matkę, Józefa Syna Siwickiego, Teofila Szypiły Porucz., Ignacego Przeciszewskiego Marszałka, Tadeusza Suchodolskiego Porucz., Józefa Mańkowskiego Assesora i Porucz., Wincentego Chmielewskiego Chorąż. Landzbergow Sworzecką, Onufrego Augustowskiego, Karola Fochto, Xiędza Waleryana Zburzyńskiego Kanclerza Zmudz. Proboszcza Lalskiego, Xiędza Joachima Kanonika Dyecezyi Zmudz Proboszcza Masiadzkiego, Aloizego i Kalixta Assesorow b. Ptu Rosień. braci Dowsinow, Xiędza Antoniego Rubowicza Altarysty Kielm., tudzież Staroz. Szymela Owsiejowicza. Mejera Dawidowicza, Chaima Jankielowicza, Wigdera Gierszelowicza, a Szepszela Abramowicza, oraz Szymona i Ignacego Zawistowskich Sukcesorow zeszłego Xiędza Floryana Zawistowskiego Kanclerza Zmudz., i fundusz utrzymujących Xawerego Staniewicza Sędz. b. Grodz. Rosień., Wincentego i Annę Łabanowskich Sędz. Granicz. Ptu Rosień., Petronelę Baronowę Krauzową. Suk-

cesorow zeszłego Marcelego Staniewicza Kraycze- go, Marcina Fladrzyńskiego, kredytorow, pretensorow i debitorow, w poniższym rzeczy objaśnieniu. iż obżał. Ferdynand Iwanowicz Chorąż. ze skutkow własnoręcznych obligacyynych zapisow a oraz z mocy Dekretu oczewistego Sądu Grodz. Pttu Rosień. 1821 8bra 26 dnia zapadłego, summy rękodayney czer, zł. 700 rub. sr. 138 kop. 49 dla żał. Łoppaty Sekretarza Szlach. zawiniwszy, gdy takowego debitu niedeportując dobra swe Janowiec w Pcie Rosień. położone mające pod ewikcyą dla żał. Łopaty Sekretarza oddane, uprzedniemi tradycyami w całku zasłonił; a Sąd Ziemski Pttu Rosień., dla domierzenia wszystkim jakiegokolwiek bądź tytułu pretensorom, Taxę i Exdywizyą dóbr ziemnych Janowca, oraz wszelkiego funduszu ruchomego i summowego wyrokiem 1822 r. junii 6 d. zapadłym udeterminowował, mocą jakowey na Sąd Taxatorsko Exdywizorski przeznaczoney remissy żał Dell. szukając satysfakcyi, pociąga wszystkich obżał. Iwanowicza pretensorow do wspólney rozprawy, z rzędu których gdy dostrzega, że obżał. Zawistowscy Sukcessorowie Xiędza Floryana Zawistowskiego Kanclerza Zmudz. Plebana Kulmien. majętność Sidorki w Pcie Sokolskim Obwodu Białostockiego dziedzicząc, do funduszu obżał. Ferdynanda Iwanowicza z mocy obligu Xiędza Zawistowskiego Kanclerza kapitału czer. zł. 100 a z procentem czer. zł 200, podobnież obżał. Xawery Staniewicz, Łabanowscy Sędziowie i Krauzowa stopień Marcelego Staniewicza Kraycego reprezentujący, drzewa jodłowego do piłowania dysek zdatnego kop 5, a obżał. Marcin Fladrzyński również ze skutku inskrypcyi zł. pol. 105 z procentami cum altero tanto dla tegoż obżał. Ferdynanda Iwanowicza, będąc dłużnemi do powiększenia debit. funduszu z dozwolenia remissy żał. Dell. przed tenże Sąd Exdywizorski i obżał. adcytując, zakłada prośby o zrekognoskowanie wedle obligow i dekretu dla żał Dell. na obżał Iwanowiczu summowney należności, potem o ulokowanie oney na dobrach Janowcu, mając wzgląd na ważność pretensyi, o skasowanie przez wielu kredytorow do funduszu obżał. Iwanowicza napastne ściągących stosunki, o zadeterminowanie aktow inkwizycyi, kalkulacyi, weryfikacyi, z rozmaitemi possesorami z korzyścią dla siebie a z krzywdą dla prawdziwych wierzycieli pobieranych intrat, o zasądzenie na obżał. Zawistowskich, Staniewiczu, Łabanowskich Krauzowey i Fladrzyńskiego wykazanych dla powiększania debitora funduszu należnościow, i takową rekognicyą między kredytorami debitora rozdzielenia, o powrót expensow prawnych, oraz tego wszystkiego zdefiniowania, co przez głos prosżonem będzie.

Roku 1822 mca 7bra 23 dnia Woźny Powiatu Rosieńskiego świadczę, iż kopie z takowego pozwu zgodne z autentykiem w sprawie WJP. Jana Łoppaty Sekretarza Szlachec. Pttu Rosień. kopią jedną WJP. Ferdynandowi Iwanowiczowi Chorąż. Pttu Rosień. drugą JP. Franciszkowi Stankowiczowi, Danielowi Gotszalgowi, JP. Jerzemu Witkowskiemu, Janowi Ginterowi, Szymelowi Owsiejowiczowi, Mejerowi Dawidowiczowi, Chaimowi Jankielowiczowi, WJP. Jerzemu Jeleńskiemu WJP. Julianowi Stankiewiczowi Rejentowi, W. Antoniemu Kudrewiczowi Horodz. WP. Konstancyi z Komuszewskich Sędz. Grodz. Szawel. matkę Michałowey, Antoniemu synom Styrpejkom, Dominikowi i Benignie z Styrpeykow Narbutom Skarbn., Wincentemu i Katarzynie z Styrpeykow Gimbutom Assesorom powiatu Rosień., Adamowi i samey Jasieńskim, Jakubowi Kiełpszowi, Petroneli Gruzdziowey matce, Józefowi synowi Swickim, Teofilowi Szypiłowi Porucznikowi, Ignacemu Przeciszewskiemu Marszałkowi, Tadeuszowi Suchodolskim Porucznikowi, Józefowi Mankowskiemu Assesorowi i Porucznikowi, Wincentemu Chmielewskiemu Chor. Landzbergom, Sworzeckiey, Onufremu Augustowskiemu, Karolowi Fohtowi, tudzież Wigderowi Giersselowiczowi, Szepselowi Abramowiczowi, WWJ. Xiędzu Joachimowi Kanonikowi Katedry Zmudz. Proboszczowi Masiadskiemu, Aloizemu i Kalixtemu b. Assesorom powiatu Rosień. braci Dowsinom, Xiędzu Antoniemu Rubowiczowi Altaryście Kielm w administracyi sanowieckiey, WJX. Waleryanowi Zbuczyńskiemu Kanclerzowi dyecezyi żmudz. w plebanii Lalektey, WWJP. Antoniemu Mackiewiczowi Skar. w Kwaszoch, Antoniemu Hryniewiczowi Chor. w Podubisiu, Kajetanowi Iwaszkiewiczowi Podczaszemu Wileń., Maciejowi Janowiczowi Skarbn., Dyonizemu Putwińskiemu Chor. woysk Polsk. w Gawyorach, Maryannie matce, Franciszkowi synowi Baykowskim Porucz. we wsi Wiełżyciach, Ignacemu i Eufrozynie z Pilsuckich Grużdziom woyskim witebskim w Paprudziach, Szymonowi i Ignacemu Zawistowskim sukcesorom zeszłego Xdza Floryana Zawistowskiego Kanclerza Zmudz. dla wiadomości w Kuryerze Lit zamieściłem Xaweremu Staniewiczowi b. Sędziemu Grodz Rosień., Wincentemu i Annie Sędz. Granicz. ptu Rosień. Petroneli Baronowey Krauzowey w dobrach Saudynikach, Marcinowi Fladrzyńskiemu oczewisto w ręce wszystkim kredytorom pretensorom i debitorom popodawałem i o rozprawie przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski uwiadomiłem.

Józef Buywid Woźny Powiatu Rosieńskiego.

Roku 1822 mca września 25 dnia przed aktami ziemskiemi ptu Rosieńkiego stawający obecnie Woźny relacyi takową podanego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Teodor Juszkiewicz Regent Ziemski Rosieński.

Roku 1822 września 25 dnia takowy pozew edyktalny zamieszczę w Kuryerze Litewskim dozwala się poświadczam. Prezydent Ziemski Jan Kalinowski.

Cena nasion.

3 W Magazynie Józefa Kopscha w Wilnie są do sprzedania następujące świeżo sprowadzone hollenderskie Cebulki w jak naylepszych gatunkach ze składu Karola Wagnera w Rydze.

	sztuka kop. sreb.
Amarillis formosissima	30
Anemony w naypięknieyszych kolorach.	7½
Crocus biały	4
— fioletowy	4
— niebieski wielki	4
— — jesienny	4
— perlowy	4
— pstrokato biały	4
— — żółty	4
— żółty wielki	4
— — szafranowy jesienny	4
— różny	2½
Fritularia w różnych kolorach	7½
Gladiolis różne	10
Jacynty pełne i pojedyncze, czerwone, białe, żółte i niebieskie, każde podług osobnego nazwania	45
— muscar major.	25
— — minor.	20
Iris anglica.	7½
— hispanica	7½
Lilia biała pojedyncza	25
— pełna	50
— tigridum	50
— calcedonicum	50
— turban, *Martagon*.	25
Narcyze *Incomparable*.	7½
— *Orange Phoenix*	10
— *Van Sion*	7½
Ranunkuły tureckie pełne w naypięknieyszych kolorach	7½
Tacety *Belle Ligeoise*.	20
— *Grand primo*	20
— *Soleil d'or*, bardzo ranne	20
Tulipany wyborne w różnych kolorach pojedyncze	8
— — — pełne	15
— monstrozy	15
Żonkilie pachnące pojedyncze	10
— — — pełne	25
— wielkie bardzo ranne	7½

Ktoby życzył mieć oprócz wymienionych inne jakiekolwiek gatunki Cebulek, nasion, drzew lub krzewów w naylepszych gatunkach, może mieć one dostarczone w jak naykrótszym przeciągu czasu, podług cen w osóbnych katalogach wyrażonych.

Tamże można dostać szkła do pędzenia jacyntów, sztuka po 40 kop.